

# Aleksander Cieślak

---

## Zakon Szpitalników Św. Jana Jerozolimskiego jako podmiot prawa międzynarodowego do 1798 roku

---

Palestra 46/1-2(529-530), 107-114

---

2002

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Aleksander Cieślak

## Zakon Szpitalników Św. Jana Jerozolimskiego jako podmiot prawa międzynarodowego do 1798 roku

Przez całe stulecia wielkie zakony rycerskie: Templariusze, Krzyżacy i Szpitalnicy fascynowały i pobudzały ciekawość ludzką. Niezależne, zamożne, obdarzane przez władców licznymi przywilejami stanowiły ewenement.

Sz szczególnie interesujące są dzieje Szpitalników, obecnie nazywanych Kawalerami Maltańskimi, przetrwałego do dziś zakonu rycerskiego, który w pierwszych wiekach swego istnienia stał się państwem i w przeciwieństwie do pozostałych zgromadzeń państwowość tę zdołał utrzymać.

W polskiej literaturze prawniczej brak publikacji omawiających ten precedens prawa międzynarodowego. Niniejszy artykuł jest jednym z pierwszych opracowań<sup>1</sup> dotyczących prawnomiędzynarodowej historii Suwerennego Rycerskiego Zakonu Szpitalników Św. Jana Jerozolimskiego zwanego Rodyjskim, zwanego Maltańskim.

1. Rozważając czy Suwerenny Rycerski Zakon Szpitalników Św. Jana Jerozolimskiego zwany Rodyjskim i Maltańskim był podmiotem prawa międzynarodowego, należy uwzględnić zarówno kryteria wyłącznie historyczno-prawne, np. immunitety nadawane przez władców, jak i te, które obowiązują do dziś: posiadanie własnego terytorium, ludności, rządu a także prawa legacji.

Rozpatrując płaszczyznę historyczno-prawną podmiotowości Zakonu należy dodatkowo uwzględnić zwyczajowy podział jego dziejów na okresy: przed powstaniem Królestwa Jerozolimskiego (do 1099 roku), jerozolimski (1099–1291), cypryjski (1291–1310), rodyjski (1310–1523) i maltański (1523–1798).

Profesor Lech Antonowicz pisze, że: „podmiotowość prawnomiędzynarodowa wyraża się w posiadaniu praw i obowiązków wynikających z norm prawa międzynarodowego”<sup>2</sup>. Podmiotowość taką posiadają przede wszystkim państwa oraz inne

twory państwami nie będące (Stolica Apostolska, państwa związkowe, strony wojujące, powstańcy i organizacje międzynarodowe).

Podmiotami prawa międzynarodowego we wczesnym średniowieczu, kiedy to powstawał Zakon Szpitalników Św. Jana Jerozolimskiego, zdaniem prof. Witolda Sawickiego były chrześcijańskie państwa europejskie – księstwa i królestwa oraz Kościół, instytucja prawa publicznego<sup>3</sup>. Płaszczyzną ich współpracy była „Christianitas” – ponadnarodowy związek katolickich państw chrześcijańskich o charakterze sakralnym, przez współczesnych nazywany „społecznością rzeczypospolitej chrześcijańskiej” (*Societas reipublicae christianae*)<sup>4</sup>.

Stosunki międzynarodowe pomiędzy tymi państwami regulowało przede wszystkim prawo wyprowadzone z tekstów Starego<sup>5</sup> i Nowego Testamentu<sup>6</sup>. Profesor Sawicki używa nawet w stosunku do obu Testamentów określenia „ustawa konstytucyjna średniowiecza”<sup>7</sup>.

Oprócz tekstów Starego i Nowego Zakonu wykorzystywano jeszcze inne systemy prawne: prawo rzymskie, prawo kanoniczne, prawa zwyczajowe – tzw. „zwyczaj całej Europy”, które wyraźnie lub chociażby w sposób dorozumiany uznawane były przez wszystkich zainteresowanych<sup>8</sup>. Źródłem prawa były również umowy międzynarodowe, zawierane pomiędzy władcami poszczególnych państw.

2. Aby dobrze zrozumieć zasady funkcjonowania tak nietypowego tworu, jakim był każdy z zakonów rycerskich, należy najpierw pokrótce zapoznać się z ogólnymi zasadami monastycyzmu europejskiego w X, XI i XII wieku.

Podstawową i najważniejszą regułą zakonną tamtej epoki była reguła Św. Benedykta – jej znaczenie było tak wielkie, że nawet nie dodawano do niej imienia świętego, a mówiono krótko: Reguła. Istniały oczywiście jeszcze inne reguły, ale nie miały one większego znaczenia, np. reguła św. Kolumbana. Początek X wieku przyniósł jedno z najdonioślejszych wydarzeń w historii ruchu monastycznego w Europie – książę Akwitanii Wilhelm założył ok. 909 roku opactwo w Cluny. Cechą wyróżniającą ten klasztor było jego uniezależnienie się od lokalnego biskupa i zwierzchnika feudalnego poprzez oddanie się w opiekę apostolskiego kościoła św. Piotra. Umożliwiło mu to rozwój, a następnie rozpoczęcie reformy Kościoła Powszechnego. Za rządów opata Odilona (994–1049) zostały sformułowane *ordo cluniacensis* – zasady powiązań pomiędzy domami, które przyjęły reformę kluniacką z głównym opactwem. Cluny było ówczesnym centrum zachodniego chrześcijaństwa<sup>9</sup>.

Na zakony rycerskie, będące wynikiem zmian w ruchu monastycznym, największy wpływ wywarł św. Bernard z Clairvaux, autor reguły Zakonu Templariuszy i traktatu „*De laude novae militiae*”<sup>10</sup>. On właśnie porwał swą wymową i argumentacją chrześcijan do II wyprawy krzyżowej; wyprawy w której wziął udział, stworzony przezeń od strony duchowej i formalnej, Zakon Templariuszy.

3. Nie jest znana dokładna data powstania Zakonu Szpitalników Św. Jana Jerozolimskiego. Wiąże się ją z działaniami kupców z włoskiego miasta Amalfi – zamożnej republiki kupieckiej skutecznie rywalizującej z Pizą, Genuą i Wenecją. W połowie

XI stulecia ufundowali oni benedyktyńskie opactwo pod wezwaniem Matki Boskiej Łacińskiej. Miało ono udzielać schronienia i opiekować się pielgrzymami z Europy, którzy przybywali do Ziemi Świętej<sup>11</sup>.

Okres ten był w miarę spokojny, zaś muzułmańscy władcy Palestyny okazywali tolerancję innowiercom. Liczba pańników stale wzrastała, koniecznym więc było utworzenie nowych hospicjów, w których mogliby się oni zatrzymać. Jednym z takich miejsc był dom pielgrzymów podlegający opactwu Matki Boskiej Łacińskiej prowadzony przez świeckich, postępujących zgodnie z regułą św. Augustyna<sup>12</sup>.

Nie wiadomo dokładnie, kto je ufundował. Niektórzy przyjmują, że dobroczyńcą tym był zamożny kupiec z Amalfi Mauro di Pantaleone, jednakże oficjalne dokumenty Suwerennego Rycerskiego Zakonu Szpitalników Św. Jana z Rodos i Malty – a także większość publikacji na jego temat<sup>13</sup> – jako założyciela i pierwszego zwierzchnika wymieniają błogosławionego brata Gerarda.

Gerard stał na czele nowej wspólnoty przez ok. 40 lat. W tym czasie przekształciła się ona z niewielkiej grupy opiekujących się pielgrzymami świeckich braci służebnych podlegających benedyktynom w nowe, samodzielne zgromadzenie zakonne.

Istotny wpływ na rozwój Szpitala miała I krucjata. Wprawdzie po zdobyciu Jerozolimy w 1099 roku spora liczba krzyżowców powróciła do Europy, wielu jednak zdecydowało się pozostać w Ziemi Świętej. Często wstępowali oni do zakonów, a zgromadzenie brata Gerarda umożliwiała im, oprócz służby Bogu, pozostanie aktywnymi członkami społeczeństwa. Kierowali się ewangelicznym nakazem pomocy bliźnim, a oprócz ślubów czystości, ubóstwa i posłuszeństwa składali też obietnicę opieki nad chorymi<sup>14</sup>.

Brat Gerard podczas swych długich rządów odbył wiele podróży po Europie. Zakładał liczne hospicja wzdłuż głównych dróg, którymi do Ziemi Świętej wędrowały pielgrzymki. Podlegały one Szpitalowi w Jerozolimie i stanowiły załączek organizacji terytorialnej Zakonu „za morzem”. W roku 1113 domy takie istniały w Bari, Otranto, Tarencie, Messynie, Pizie, Asti i Saint-Gilles<sup>15</sup>.

W bulli papieskiej „*Pie postulatio voluntatis*” skierowanej do nowej wspólnoty, a wydanej 15 lutego 1113 roku przez Paschalis II, znajdujemy słowa potwierdzające niezależność Szpitala. Bierze on w niej Zakon w opiekę Stolicy Apostolskiej czyli nadaje tzw. „*Protectio Sancti Petri*”<sup>16</sup>.

Bezpośrednie zwierzchnictwo papieskie dawało Szpitalowi absolutną niezależność od lokalnych hierarchów, zarówno w Ziemi Świętej jak i w państwach europejskich.

„...nikomu nie wolno narażać tego Szpitala a także jego własności zabierać lub zatrzymywać ani pomniejszać przez zuchwałę szykany...”<sup>17</sup>

Zakon, w tym samym dokumencie, został zwolniony z obowiązku płacenia dziesięciny biskupom diecezji, w których znajdowały się lub mogły się kiedyś znaleźć należące do niego majątki.

W bulli „*Pie postulatio voluntatis*” papież Paschalis II zamieścił również regulację dotyczącą powoływania następców błogosławionego Gerarda.

*„...nie powinien nikt ani przez przebiegłość, ani też przez siłę być wyznaczony Twoim (Gerarda – przyp. aut.) następcą jeżeli bracia tamtejsi według boskich przepi-  
sów go nie wybrali i urzędu nie przyznali”.*

Decyzja ta, poparta groźbą ekskomunikowania tych, którzy chcieliby narzucić Zakonowi zwierzchnika, gwarantowała Szpitalnikom swobodę w wyborze Wielkiego Mistrza, a przez to niezależność najwyższych władz zakonnych we wszystkich płaszczyznach działania.

Prawa te, kilkakrotnie później potwierdzone przez następców Paschalisa<sup>18</sup>, miały istotny wpływ na ukształtowanie się podmiotowości prawnomiędzynarodowej Zakonu Szpitalników.

Doskonale wyszkoleni, karni rycerze, posiadane majątki, a także rola prowadzonej przez Szpital działalność sprawiły, że Mistrzowie Zakonu już w Królestwie Jerozolimskim mieli pozycję suwerennych książąt w stosunkach z jego kolejnymi władcami oraz baronami Outremer. O tym, że taki status Szpitalników był powszechnie uznawany, świadczą słowa przywileju cesarza Fryderyka Barbarossy z 1158 roku:

*„Ustalamy i zarządzamy pod groźbą banicji, żeby żaden patriarcha (...) lub ktokolwiek inny w naszym Państwie nie ważył się nawet dotknąć posiadłości wyżej wymienionych domów Szpitalników w Jerozolimie”<sup>19</sup>.*

Taki stosunek kolejnych papieży i cesarza do Zakonu Szpitalników Św. Jana już w jerozolimskim okresie istnienia świadczy o tym, że on był równoprawnym członkiem „Christianitas”.

4. Podczas dziewiętnastoletniego okresu cypryjskiego Zakon zmuszony był znaleźć nową formę dla wykonywania swych podstawowych zadań: walki za wiarę oraz niesienia pomocy chorym i ubogim. Przez cały ten czas starał się też zachować posiadaną podmiotowość prawnomiędzynarodową. Wynikiem tych poczynań Szpitala był układ między Wielkim Mistrzem Foulques de Villaret a genueńskim korsarzem Vignolo de Vignoli z dnia 27 maja 1306 roku<sup>20</sup>. Strony postanowiły w nim zdobyć Rodos i inne wyspy Dodekanezu<sup>21</sup> określane w porozumieniu jako „różne wyspy na wschodzie państwa...”<sup>22</sup>.

Zakon zamierzał na wyspach tych założyć niezależne państwo. Nabycie własnego terytorium, pomimo wcześniejszego posiadania podmiotowości, było istotne ze względu na nieprzyjazne działania króla Francji Filipa Pięknego. Monarcha ten chciał doprowadzić do zwiększenia wpływu władzy świeckiej na działalność Szpitala, co doprowadziłoby do utraty podmiotowości prawnomiędzynarodowej.

Przez cały okres rodyjski Zakon Szpitalników był państwem terytorialnym. Konsekwencją tego była uchwała kapituły generalnej z 1333 roku nadająca formalnie Wielkiemu Mistrzowi tytuł „Książę – Suweren Rodos”. Został on uznany przez władców chrześcijańskich i potwierdzony przez papieża Eugeniusza IV bullą z 22 lutego 1446 roku<sup>23</sup>.

5. Kolejnym okresem dziejów Zakonu był okres maltański rozpoczynający się przywilejem Karola V wydanym w dniu 23 marca 1530 roku w Castello Franco, w którym cesarz nadał Szpitalnikom w lenno Maltę. Użyte w nim sformułowania, np.

„... aby uważali i poczytywali rzeczzonego Wielkiego Mistrza, Konwent i Zakon Świętego Jana Jerozolimskiego za swego prawowitego i lennego pana i rzeczywistego posiadacza wszystkich uprzednio wymienionych (dóbr) oraz by byli posłuszni i ulegli ich rozkazom, zgodnie z tym, jak dobrzy i wierni wasale zobowiązani są być posłuszni swoim panom.”<sup>24</sup> Świadczą wyraźnie, że zdolność Zakonu do sprawowania suwerenności terytorialnej była powszechnie uznawana.

Przez cały okres maltański Wielki Mistrz Zakonu Kawalerów Maltańskich był władcą niemalże absolutnym, władzę jego ograniczały jedynie dawne Statuty, wydane na Rodos, a nawet wcześniej, w Jerozolimie. Od 1581 roku kolejni Mistrzowie cieszyli się identycznymi uprawnieniami jakie posiadali kardynałowie-diakoni<sup>25</sup>. Wiązał się z nimi również tytuł „*eminencji*”. W 1607 roku cesarz Rudolf II przyznał im rangę Panującego Księcia Świętego Cesarstwa Rzymskiego<sup>26</sup>.

O szacunku dla Wielkich Mistrzów i uznaniu Zakonu za równego partnera może również świadczyć stosunek, jaki mieli dla jego ambasadorów władcy europejscy: w Paryżu przysługiwało im *honneurs du Louvre* – prawo do wjazdu w powozie na wielki dziedziniec Luwru, w Rzymie otrzymali prawo do korzystania z *sala regia*, a w Madrycie podejmowano ich tak jak przedstawiciele suwerennych monarchów europejskich<sup>27</sup>.

6. Biorąc pod uwagę tylko współczesne warunki państwowości również można powiedzieć, iż Suwerenny Rycerski Zakon Szpitalników Św. Jana Jerozolimskiego zwany Rodyjskim, zwany Maltańskim przez cały okres swojego istnienia spełniał je. Obecne kryteria to: posiadanie własnego, suwerennego terytorium, własny, niezależny od innych podmiotów prawa międzynarodowego, rząd ludność oraz czynne i bierne prawo legacji.

„Terytorium państwa jest trójwymiarową przestrzenią, na którą rozciąga się suwerenność państwa”<sup>28</sup>, czyli jego „władza zwierzchnia i wyłączna nad własnym terytorium”<sup>29</sup>.

Należące do Zakonu terytoria w Ziemi Świętej i Europie były immunizowane dla pobierania podatków innych, niż należne Szpitalowi<sup>30</sup>, lub wykonywania sądownictwa, zarówno duchownego, jak i świeckiego<sup>31</sup>. Granice poszczególnych komandorii oznaczano krzyżami, a ci, którzy je przekroczyli, przestawali podlegać władzy monarchów i otrzymywali opiekę Kościoła w postaci Zakonu Św. Jana. W okresach rodyjskim i maltańskim granicą suwerennych terytoriów zakonnych było morze otaczające należące do Zakonu wyspy.

„Państwo jako podmiot prawa międzynarodowego może realizować swe uprawnienia i obowiązki wyłącznie przez organy, czyli ludzi sprawujących funkcje państwowe”<sup>32</sup>.

Posiadane uprawnienia podmiotu prawa międzynarodowego Zakon Szpitalników realizował przez swoje najwyższe organy: Wielkiego Mistrza, kapitułę generalną, i wielkie urzędy.

Stojący na czele Zakonu Wielki Mistrz miał już w okresie jerozolimskim podobną prerogatywę, jak suwerenni świeccy książęta. Dowodem tego były np. uchwała

kapituły generalnej z 1333 roku nadająca Mistrzowi tytuł „Książę – Suweren Rodos”, potwierdzona bullą z 22 lutego 1446 roku, oraz nadanie mu w 1607 roku przez cesarza Rudolfa II tytułu Panującego Księcia Świętego Cesarstwa Rzymskiego.

Odpowiednikami świeckich ministrów w Zakonie Maltańskim byli wysocy urzędnicy: Wielki Komandor, Wielki Marszałek, Wielki Szpitalnik, Wielki Szatny (Konserwator), admirał, Dowódca turkopoli, Wielki Bajlif i Kanclerz.

Zakon posiadał również ciało będące odpowiednikiem parlamentów istniejących w świeckich państwach europejskich (Stanów Generalnych, Sejmu Rzeszy czy Sejmu Walnego). Była to Kapituła Generalna, która miała podobne uprawnienia, jak wyżej wskazane parlamenty<sup>33</sup>.

Wszystkie wymienione organy – Wielki Mistrz, Kapituła Generalna i wysocy urzędnicy – były niezależne od podmiotów zewnętrznych, a powoływał je sam Zakon.

*„Państwo jako suweren danego terytorium sprawuje zwierzchnictwo nad ludźmi znajdującymi się na tym terytorium. Zwierzchnictwu temu w pełnym zakresie podlegają wszystkie osoby przebywające na terytorium państwa...”*<sup>34</sup>

Ludność każdego państwa stanowią obywatele, którzy są jej podstawą. Zaliczamy jednak do niej osoby obywatelstwa tego nieposiadające, czyli cudzoziemców. Cała ludność – tak obywatele, jak i cudzoziemcy – podlega w całości prawu tego państwa.

Zakon Szpitalników nie stanowił pod tym względem wyjątku. Tak bracia-rycerze, kapelani, bracia służebni i ludność zamieszkująca należące do Szpitala terytoria, podlegali prawom Zakonu.

*„Prawo legacji jest nieodłącznym elementem podmiotowości prawnomiędzynarodowej państw (ius legationum). Jest ono dwuczłonowe, gdyż składa się z części czynnej oraz prawa legacji biernej. Pierwsze prawo polega na wysyłaniu przez państwo przedstawicieli dyplomatycznych do innych państw, drugie – na przyjmowaniu przez państwo przedstawicieli dyplomatycznych innych państw”*<sup>35</sup>.

Przez cały okres swojego istnienia Zakon Szpitalników Św. Jana wykonywał zarówno czynne, jak i bierne prawo legacji. Początkowo przedstawicielami dyplomatycznymi Szpitala byli jego wyżsi dostojnicy przebywający na terenie danego państwa. Z czasem interesy Kawalerów Maltańskich reprezentować zaczęli Posłowie przy dworach: w Rzymie, Wiedniu, Madrycie i Paryżu. W XVIII wieku Zakon sformalizował stosunki dyplomatyczne z tymi najważniejszymi dla jego interesów państwami i podniósł rangę swoich przedstawicielstw do stopnia ambasad. W pozostałych krajach, np. w Rosji, Portugalii, Wenecji itd., Zakon posiadał Posłów. Władcy europejscy utrzymywali przy dworze Wielkiego Mistrza swoich ambasadorów lub interesy ich reprezentowali kawalerowie danej narodowości.

7. Przedstawiona praktyka obrotu międzynarodowego, rozpatrzona w tym artykule w dwu płaszczyznach: pierwszej, historyczno-prawnej, i drugiej, uwzględniającej kryteria stawiane przed podmiotem prawa międzynarodowego współcześnie, dowodzi, zdaniem autora, że Zakon Szpitalników Św. Jana posiadał w rozpatrywa-

nym okresie podmiotowość prawnomiędzynarodową. Nabył ją w pierwszych latach istnienia Królestwa Jerozolimskiego, zdobył dla niej sankcję cesarza i papieża, ominął zagrożenie, jakim były próby reform podejmowane przez Filipa IV Pięknego i stworzył terytorialne państwo na Rodos. Po jego utracie, zachowując podmiotowość prawnomiędzynarodową, stworzył nowe państwo na Malcie i utrzymał się na niej jako jego suweren przez ponad 200 lat.

## Bibliografia

- Antonowicz L., *Podręcznik prawa międzynarodowego*, Warszawa 1996.
- Delaville le Roulx J., *Cartulaire Général, s.loc.*, 1896.
- Gelberg L., *Zarys prawa międzynarodowego*, Warszawa 1967.
- Góralczyk W., *Prawo międzynarodowe publiczne w zarysie*, Warszawa 1996.
- Knowles M. David, Obolensky D., *Historia Kościoła*, Warszawa 1988.
- Lange T.W., *Szpitalnicy, Joannicy, Kawalerowie Maltańscy*, Poznań 1994.
- Sawicki W., *Prawo międzynarodowe średniowiecznej „Christianitas”*. Roczniki Teologiczno-Kanoniczne, t. XIV, z. 5, Lublin 1967.
- Sawicki W., *Prawo międzypaństwowe w średniowieczu (okres feudalizmu politycznego X–XIV)* [maszynopis], Lublin s.ann.
- Sawicki W., *Studia nad wpływem praw obcych w dawnej Polsce*, Warszawa 1971.
- Sire H.J.A., *The Knights of Malta*, Yale University Press, New Haven and London 1996.
- Sozański J., *Suwerenny Zakon Kawalerów Maltańskich jako podmiot prawa międzynarodowego*, Rzym-Warszawa 1989/1990.
- Sójka-Zielińska K., *Historia prawa*, Warszawa 1993.
- de Vertot, *The old and new statutes of the ORDER of St. JOHN of JERUSALEM*, Translated from Edition of Borgoforte, AD MDC, LXXVI Volume One p. 20.
- Wienand A., *Der Johanniterorden – der Malteserorden*, Köln 1969.

## Przypisy

- <sup>1</sup> Sozański, *Suwerenny Zakon Kawalerów Maltańskich jako podmiot prawa międzynarodowego*, Rzym-Warszawa 1989/1990 – rozprawa doktorska (maszynopis).
- <sup>2</sup> L. Antonowicz, *Podręcznik prawa międzynarodowego*, Warszawa 1996, s. 15.
- <sup>3</sup> W. Sawicki, *Prawo międzynarodowe średniowiecznej „Christianitas”*. Roczniki Teologiczno-Kanoniczne, t. XIV, z. 5, Lublin 1967, s. 28.
- <sup>4</sup> *Ibidem*, s. 26.
- <sup>5</sup> *Ibidem*, s. 23, W. Sawicki, *Prawo międzypaństwowe w średniowieczu (okres feudalizmu politycznego X–XIV)* (maszynopis), Lublin s.ann., s. 3.
- <sup>6</sup> W. Sawicki, *Prawo międzynarodowe...*, s. 23.
- <sup>7</sup> W. Sawicki, „*Studia nad wpływem praw obcych w dawnej Polsce*”, Warszawa 1971, s. 263.
- <sup>8</sup> W. Sawicki, *Prawo międzynarodowe...*, s. 24.
- <sup>9</sup> M. David Knowles, D. Obolensky, *Historia Kościoła*, Warszawa 1988, s. 151.
- <sup>10</sup> Miało to miejsce w latach 1130–1136.
- <sup>11</sup> H.J.A. Sire, *The Knights of Malta*, Yale University Press, New Haven and London 1996, s. 3.
- <sup>12</sup> H.J.A. Sire, *op. cit.*, s. 3



- <sup>13</sup> H.J.A. Sire, *op. cit.*, s. 280, J. Sozański, *op. cit.*, s. 323, T.W. Lange, *op. cit.*, s. 51.
- <sup>14</sup> T.W. Lange, *Szpitalnicy, Joannici, Kawalerowie Maltańscy*, Poznań 1994, s. 16.
- <sup>15</sup> J. Delaville le Roulx, *Cartulaire Général*, 1896, t. I, poz. 29, s. 30.
- <sup>16</sup> J. Delaville le Roulx, *op. cit.*, t. I, poz. 29, s. 30: „Twoją prośbę z ojcowską dobrocią przyjęliśmy i pozwalamy, że ów Dom Boży, owe Xenodochium zarówno pod opieką Stolicy Apostolskiej jak również pod patronatem św. Piotra przez autorytet niniejszego dokumentu na zawsze było zapewnione”.
- <sup>17</sup> *Ibidem*, s. 30.
- <sup>18</sup> A. Wienand, *Der Johanniterorden – der Malteserorden*, Köln 1969, s. 609.
- <sup>19</sup> J. Delaville le Roulx, *op. cit.*, t. I, poz. 270.
- <sup>20</sup> A. Wienand, *Der Johanniterorden – der Malteserorden*, Köln 1969, s. 624.
- <sup>21</sup> Dodekanez – wyspy leżące w południowo-wschodniej części Morza Egejskiego.
- <sup>22</sup> A. Wienand, *op. cit.*, s. 623.
- <sup>23</sup> J. Sozański, *op. cit.*, s. 162.
- <sup>24</sup> de Vertot, The old and new statutes of the ORDER of St. JOHN of JERUSALEM, Translated from Edition of Borgoforte, AD MDC, LXXVI, Volume One p. 20, s. 157, s. 159–160.
- <sup>25</sup> H.J.A. Sire, *op. cit.*, s. 221.
- <sup>26</sup> Cesarz Ferdynand II zatwierdził to dyplomem wydanym 16 lipca 1620 roku, a cesarz austriacki Franciszek I ponownie potwierdził pismem odręcznym z dnia 27 grudnia 1818 roku.
- <sup>27</sup> H.J.A. Sire, *op. cit.*, s. 221.
- <sup>28</sup> W. Góralczyk, *Prawo międzynarodowe publiczne w zarysie*, Warszawa 1996, s. 177.
- <sup>29</sup> L. Gelberg, *Zarys prawa międzynarodowego*, Warszawa 1967, s. 81.
- <sup>30</sup> Przykładem takiego aktu, nadającego dobrom Szpitalników zupełny immunitet finansowy może być przywilej cesarza Fryderyka Barbarossy z 1158 roku, J. Delaville le Roulx, *op. cit.*, t. I, poz. 270.
- <sup>31</sup> Na przykład Kunegunda, wdowa po królu Przemysławie Ottokarze II, uwolniła komendę joannitów w Grobnikach w 1279 od jurysdykcji królewskiej.
- <sup>32</sup> L. Antonowicz, *op. cit.*, s. 109.
- <sup>33</sup> J. Delaville le Roulx, *op. cit.*, t. II poz. 1193, s. 39.
- <sup>34</sup> L. Antonowicz, *op. cit.*, s. 100.
- <sup>35</sup> L. Antonowicz, *op. cit.*, s. 141.